

dumie, poświęcającymi naród; — i izby reprezentacyjne nie są równie tym pożądanym narodem, gdyż właśnie apostołowie republiki, największą okazują im wżgardę. (Jak np. *Trybuna*, która obrady tych izb, miesza z mydłem i lekarstwem na pchły.) Naymniey zaś, mogą nim być urzędnicy, których partya republikańska, uważa być zjadaczami budżetu. Ażeby więc ten mniemany prawdziwy naród wynaleść, musiano by na-przód wszystkie stany, które majątkiem, oświatą i rozumem, stanowią czoło i potęgę każdego narodu, usunąć na bok. — Ztém wszystkiem, jeżeli się niemyliemy, są pewne nieodzowne poznaki, z których się prawdziwe narodowe stronnictwo objawiać zwykło. Stronnictwo to rozszerza się po po wszystkich stanach, wszędzie znajduje przychylnych, i niczem przytłumić się niedaje. Takim to narodowem stronnictwem, była opozycja za czasów restauracyi, i dla tego zwyciężyła; — przeciwnie opozycja dzisiejsza nie jest bynajmniey narodową, i dla tego niema żadnego wpływu, chociaż obecne instytucye daleko obszerniejsze otworzyły jej pole, niż miała dawna opozycja.

W tych dniach policya paryzka, pozabierała u wielu tutejszych mieczników i handlujących laskami zakazaną broń, i oprócz laszek ze szpadami, pozabierała kije, których końce zalane były ołowiem.

Okręt liniowy *Miasto Marsylia* wypłynął przedwczoraj z Tolunu do Lewantu.

Xiążę Orleans, mustrował wczoraj na polu marsowem, część osady paryzkiej.

Admirał de Rigny ma objąć naczelne dowództwo siły morskiej w Lewancie. — Jenerał Sebastiani który w nieobecności marszałka Soult'a, zawiadywać będzie tymczasowo ministerstwem wojny, ma także objąć i zastępstwo ministra marynarki.

Dziennik statystyki powszechny, zawiera następujące podania, o wzrastaniu ludności i dochodów Francyi. »W roku 1754 liczyła Francya, według Mirabeau (nycy,) 18,000,107. mieszkańców, w roku zaś 1830 przeszło 30,000,000. a według urzędowego. w roku 1832 spisania, 32,560,934. Ogólne dochody mieszkańców kraju w roku 1698 wynosiły 1,020,090,000 franków, (teraz jak się niżej okaże; podatki roczne więcey wynoszą;) w roku 1780 liczono już 4,011,000,000 franków, a 4,655,000,000 w roku 1790; —

następnie w r. 1800 podniosły do 5,402,000,000, w roku 1810 do 6,270,000,000, w roku 1820; do 7,362,000,000, a w roku 1830 przeniosły sumnę 8,800,000,000. Czysty więc dochód mieszkańców, po odtrąceniu podatków i ceł na 6,600,000,000 ocenić można. — Dochody publiczne królestwa, podniosły się w XVI. wieku z 7,750,000 na 62,156,000; a w XVII wieku z summy 32,589,659, zredukowanej przez Henryka IV podniosły się do 125,000,000 w XVIII, z 246, na 513,000,000; nakoniec w wieku XIX z summy 589,500,000, (które za konsulatu dochodziły,) podniosły się do 1,030,463,529 (pod Karolem X. w roku 1829) a w roku 1832 pod ministerstwem Perriera, do 1,160,000,000. — W roku 1730, wynosił dochód każdego mieszkańca w przecięciu 107 franków 98 centimów, a w roku 1830, przeszło podwójną sumnę 269, fr. 61 centimów.

*Dnia 6 Lipca.* Wczorayszy numer *Tribuny* z powodu nierozsądnego artykułu o ostatniej podróży Króla, skonfiskowany został. —

Takowe skonfiskowanie *Tribuny*, jest ośmdziesiąte pierwsze, które spotykało to pismo od rewolucyi lipcowey. Od półtora miesiąca żadne inne pismo nieniegło temu losowi, jedna tylko *Tribuna* niemoże się ustatkować.

Dwudziestu pięciu wygnańców włoskich z Moulins, którym przeyscie granic Szwaycaryi zabronione zostało, udadzą się przez kray francuzki do Belgii i Anglii. Były major włoski Montalegri, nyzkał wolność pozostania we Francyi; miejsce zamieszkania wyznaczono mu w Orleans.

Wczoraj wychodził polski Pan Worcell, ujęty został w swém mieszkaniu, i zaprowadzony do prefektury Policji.

*Dnia 8 Lipca.* — Dzisiejszy *Monitor* zawiera postanowie królewskie, mocą którego hr. Sebastiani, tymczasowo, aż do powrotu marszałka Soult, zostaje na czele ministerstwa wojny.

Posel rossyjski hr. Pozzo di Borgo, z powodu urodzin swego Monarchy, dał wczoraj wielki obiad dyplomatyczny. — Onegdy nowy prefekt departamentu Sekwany hr. Rambuteau, miał posłuchanie u króla w zamku Neuilly. Wczoraj przypuszczony był do tegoż zaszczytu xiążę Mortemart były minister, z czasów Karola X.